

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 lutego 2019 r. (data stempla pocztowego) powód T. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. L. A. z siedzibą w K. kwoty 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania wg spisu norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę transportu lotniczego i w dniu 18 marca 2018 roku podróżował na trasie F.-W. nr rejsu (...). Wyjaśnił, że lot został odwołany, o czym został poinformowany w dniu wylotu, a czas opóźnienia przylotu lotu alternatywnego w stosunku do planowanego czasu przylotu wyniósł 4 godziny 2 minuty. Wyjaśnił, że wobec powyższego nabył on roszczenie o odszkodowanie na podstawie art. 7 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (dalej: Rozporządzenie nr 261/04) z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia. Nadmienił, że strony nie doszły do ugodowego rozwiązania sporu (pozew 2-3v).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 01 kwietnia 2019 r. Referendarz sądowy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy uwzględnił w całości wniesione powództwo (nakaz zapłaty k. 28).

W skutecznie złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty w dniu 02 maja 2019 r. (pozwany D. L. A. z siedzibą w K. zaskarżył nakazy w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że lot powoda został odwołany na skutek decyzji służb kontroli lotów uzasadnionych wystąpieniem nadzwyczajnych, niemożliwych do przewidzenia okoliczności polegających na intensywnych opadach śniegu, wzmożonego wiatru oraz znacznego zachmurzenia. (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 34-39).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. R. zawarł z D. L. A. z siedzibą w K. umowę przewozu lotniczego na trasie F.-W. w dniu 18 marca 2018 roku nr (...), mającego się rozpocząć o godzinie 15:15, a zakończyć o godzinie 16:50. Pasażer stawił się planowo do odprawy pasażerskiej. Lot nr (...) został odwołany. Powoda powiadomiono o odwołaniu przedmiotowego lotu na lotnisku w dniu planowanego wylotu oraz zapewniono mu lot alternatywny nr (...) z F. do Luksemburga a następnie lot nr (...) z Luksemburga do W., który zakończył się w dniu 18 marca 2018 r. o godzinie 20:52. (okoliczności bezsporne, a nadto dowód: dokument podróży, k.12, karta pokładowa, k. 18).

Odległość po ortodromie pomiędzy F. a W. wynosi 899 km (fakt notoryjny).

Pismem nadanym w dniu 8 stycznia 2018 r. powód 08 maja 2018 r. powód T. R. zgłosił do D. L. A. z siedzibą w K. reklamację w związku z lotem (...) z 18 marca 2018 r., godz. 16:15, jednocześnie wzywając pozwanego do zapłaty kwoty 250 Euro z odsetkami liczonymi od 31 dnia kalendarzowego po otrzymaniu reklamacji, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pozwany odmówił zapłaty odszkodowania powołując się na trudne warunki pogodowe, uniemożliwiające wykonanie przedmiotowego lotu zgodnie z planem.

(dowody: reklamacja, k. 19-20; korespondencja e-mail, k. 21-24v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz ich kserokopii złożonych do akt sprawy. Okoliczności stanu faktycznego jako przyznane przez stronę przeciwną, Sąd na podstawie art. 229 k.p.c.

i 230 k.p.c. uznał za udowodnione, ponadto znajdują one potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach, co do wiarygodności których Sąd nie miał wątpliwości, ponieważ składają się na spójny, logiczny, korelujący ze sobą obraz stanu faktycznego poddany ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie.

Pozwany powoływał się na zaistnienie okoliczności nadzwyczajnej zwalniającej go z odpowiedzialności z tytułu odszkodowania za opóźniony lot, jednak przyjąć należało, że nie udowodnił tej okoliczności. Zgłoszone przez pozwanego dowody z dokumentów nie były bowiem wystarczające do ustalenia, czy opady śniegu, na które powoływał się pozwany miały nadzwyczajny charakter i faktycznie stanowiły okoliczność, której pozwany nie mógł przewidzieć i uniknąć. Ocena tych okoliczności wymagała wiadomości specjalnych, a pozwany nie zgłosił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód opierał swoje roszczenie na regulacji zawartej w Rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz. U. UE L 2004/46/1). Ochrona na podstawie przepisów tego Rozporządzenia obejmuje nie tylko pasażerów lotów regularnych, ale również pasażerów lotów nieregularnych, w tym także loty stanowiące część zorganizowanych wycieczek (motyw piąty Rozporządzenia). W myśl art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia w przypadku odwołania lotu pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 7, chyba że:

1. zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu; lub
2. zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu; lub
3. zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu.

Stosownie do art. 7 ust. 1 rozporządzenia pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości:

- a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów,
- b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1.500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1.500 do 3.500 kilometrów,
- c) 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b).

Przy określeniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowanego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu.

Uprawnienie do żądania odszkodowania zostało rozciągnięte na pasażerów lotów opóźnionych, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Taką wykładnię przyjął Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 19 listopada 2009 roku w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07 mających za przedmiot wnioski o wydanie na podstawie art. 234 WE orzeczeń w trybie prejudycjalnym, złożone w postępowaniu C. S., G. S., A. S. p-ko (...) (C-402/07) oraz S. B., K. L. p-ko A. France SA (C-432-07). Jak zauważył Trybunał „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i

pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego”. Podkreślenia wymaga, że również wyrokiem z dnia 23 października 2012 r. w połączonych sprawach C- 581/10 oraz C-629/10 Trybunał orzekając w składzie (...) potwierdził interpretację Rozporządzenia zaprezentowaną w wyroku C-402/07. W uzasadnieniu wyroku Trybunał zwrócił uwagę, że pasażerowie, których lot jest opóźniony oraz pasażerowie, których lot został odwołany, znajdują się w porównywalnych sytuacjach, dla celów odszkodowania na podstawie rozporządzenia nr 261/2004, ponieważ doznają podobnych niedogodności polegających na stracie co najmniej trzech godzin w stosunku do pierwotnego planu ich lotu. Co więcej pasażerowie z obu grup są praktycznie pozbawieni możliwości swobodnej reorganizacji ich podróży w przypadku poważnego wydarzenia związanego z lotem następującego na krótko przed nim lub w jego trakcie albo odwołania takiego lotu, które prowadzi do zaoferowania zmiany planu podróży. Jeżeli z jakiegoś powodu są oni bezwzględnie zmuszeni by dotrzeć do ich miejsca docelowego w danym momencie, w żaden sposób nie mogą uniknąć straty czasu wynikającej z nowej sytuacji, ponieważ nie mają w tym względzie żadnej swobody.

Niekwestionowany w toku sprawy pozostawał fakt, że lot nr LH 1350 realizowany przez pozwanego w dniu 18 marca 2018 r. na trasie F.-W., którego uczestnikiem był T. R. był odwołany, a powodowi zapewniono lot alternatywny, który w stosunku do pierwotnego opóźniony był o 4 godziny. Nie budziło przy tym wątpliwości, że przedmiotowy lot miał charakter wspólnotowy, a odległość liczona metodą po ortodromie, pomiędzy lotniskiem we F., a portem lotniczym w W. wynosiła poniżej 1.500 kilometrów.

W toku postępowania pozwany powoływał się na wystąpienie nadzwyczajnych okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność, jako przewoźnika o których mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku nr (...) ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie nr 295/91.

Jak orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07, „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego”.

W motywie 14 rozporządzenia nr 261/04 ustawodawca wspólnotowy wskazał przykładowo zdarzenia, które mogą spowodować „nadzwyczajne okoliczności”, o których mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04.

Przykładami owych okoliczności, które zostały ujęte w Rozporządzeniu są: destabilizacja polityczna, warunki meteorologiczne uniemożliwiających dany lot, zagrożenia bezpieczeństwa, nieoczekiwane wady mogące wpłynąć na bezpieczeństwo lotu oraz strajki mające wpływ na działalność przewoźnika.

Jak zaś wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawie C-549/07, "(...) wolą ustawodawcy wspólnotowego nie było uznanie samych tych zdarzeń, których wykaz jest zresztą jedynie przykładowy, za nadzwyczajne okoliczności, lecz stwierdzenie, że mogą one takie okoliczności spowodować.

W niniejszym postępowaniu strona pozwana wskazywała na zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności w postaci złych warunków pogodowych panujących na lotnisku we F. uniemożliwiających punktualne wykonanie danego lotu, na dowód czego przedłożyła nieczytelne wydruki sporządzone w języku angielskim (k.48-53). Zgłoszone przez pozwanego dowody z dokumentów nie były wystarczające do ustalenia, czy opady śniegu, wzmożony wiatr i zachmurzenie, na które powoływał się pozwany miały nadzwyczajny charakter i faktycznie stanowiły okoliczność, której pozwany nie mógł przewidzieć i uniknąć. Ocena tych okoliczności wymagała wiadomości specjalnych, a pozwany nie zgłosił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Mając na względzie przepis art. 6 k.c. uznać należało, iż strona pozwana, na której ciążył obowiązek wykazania wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności, które zwalniałyby ją z odpowiedzialności z tytułu odszkodowania za odwołany lot, nie wywiązała się z niego.

W okolicznościach niniejszej sprawy przewoźnik oprócz twierdzeń, zakwestionowanych przez stronę powodową, nie przedstawił żadnego miarodajnego dowodu świadczącego o nadzwyczajnym charakterze warunków pogodowych. Na podstawie wyłącznie twierdzeń pozwanego, Sąd nie mógł przesądzić nadzwyczajnego charakteru warunków pogodowych, wyłączających odpowiedzialność przewoźnika z tytułu odszkodowania za odwołany lot. Strona pozwana wykazała się niewielką inicjatywą dowodową, Sąd natomiast nie by zobligowany do przeprowadzenia tych dowodów z urzędu.

Ponadto wskazać należy, że nawet w sytuacji gdyby Sąd przesądził, że w niniejszej sprawie wystąpiły nadzwyczajne okoliczności spowodowane sytuacją pogodową, powództwo podlegałoby oddaleniu. Pozwany nie wykazał bowiem, że opóźnienia nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Dostrzec należy, że art. 5 ust. 3 Rozporządzenia WE nr 261/04 nakłada na przewoźnika - w celu zwolnienia się z wypłaty rekompensaty - obowiązek wykazania nie tylko tego, że opóźnienie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, ale również wykazanie tego, że opóźnienia nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Oznacza to, że przewoźnik musi dowieść, że nawet przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w sposób oczywisty nie mógł - bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w tym momencie - uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności skutkowały opóźnieniem lotu. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że na przewoźniku spoczywał ciężar wykazania, że podjął wszelkie racjonalne środki w celu uniknięcia bądź zminimalizowania opóźnienia spornego rejsu. Przewoźnik powinien zatem udowodnić, że nie możliwe było wcześniejsze wykonanie lotu oraz że żaden statek powietrzny nie mógł skorzystać ze spornego lotniska w dacie lotu, bądź w przypadku ustalenia, że samoloty innych przewoźników lądowały w tym porcie, pozwany winien wykazać, że nie mógł zaoferować powodowi wcześniejszego połączenia alternatywnego- lotu zastępczego. Dokonując powyższej oceny Sąd miał na uwadze, że wyłączenie odpowiedzialności przewoźnika z tytułu opóźnienia lotu stanowi odstępstwo od prawa pasażera do odszkodowania, dlatego okoliczności wyłączających odpowiedzialność przewoźnika podlegają ścisłej wykładni i wymagają wykazania za pomocą dowodów.

Przedstawione dowody nie wykazują natomiast tego, że wystąpienie tych zjawisk pogodowych uniemożliwiło przewoźnikowi wykonanie spornego rejsu. Podkreślić należy, że samo wystąpienie opisanych zjawisk pogodowych nie przesądza o wystąpieniu nadzwyczajnych okoliczności, o których stanowi art. 5 ust. 3 Rozporządzenia. Dopiero wykazanie, że warunki meteorologiczne były na tyle niekorzystne, że na danym lotnisku nie można było wykonać spornego rejsu, może stanowić podstawę wyłączenia odpowiedzialności przewoźnika z tytułu odszkodowania za opóźniony lot. W ocenie Sądu pozwany nie uczynił zadość wykazaniu, że parametry pogodowe na lotnisku docelowym uniemożliwiały punktualny start.

Zaznaczyć należy, że w celu wykazania swoich twierdzeń pozwana przedłożyła wyłącznie szereg wydruków z systemu komputerowego, mających zawierać raporty dotyczące lotu, portu lotniczego i warunków meteorologicznych. Jednakże, wydruki te zawierają przede wszystkim skrótowce, akronimy i symbole zdarzeń oraz lotów bez jakiegokolwiek legendy czy słowniczka wyjaśniających ich znaczenie. Co więcej wszystkie adnotacje w języku naturalnym sporządzone zostały po angielsku, z wykorzystaniem żargonu właściwego dla działalności prowadzonej przez pozwaną. Pozwana zaś nie przedstawiła chociażby tłumaczenia prywatnego ww. dokumentów. Stąd, przedstawione przez pozwaną dowody jawią się jako całkowicie nieczytelne i nieprzydatne dla ustalenia, czy w istocie wystąpiły zjawiska pogodowe uniemożliwiające przewoźnikowi wykonanie spornego rejsu. Jednocześnie, nawet gdyby dać wiarę pozwanej, że doszło do wystąpienia intensywnych opadów śniegu, wzmożonego wiatru i znacznego zachmurzenia, to wciąż nie sposób ustalić, jaki miały one realny wpływ na opóźnienie lotu i czy bez ich zaistnienia, czas opóźnienia byłby krótszy niż trzy godziny.

Z powyższych względów, Sąd uznał, że powodowi należy się zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 pkt a Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku, w objętej pozwem wysokości 250 euro, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Termin spełnienia świadczenia głównego określany jest zgodnie z art. 455 k.c. Dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie główne staje się więc wymagalne z chwilą upływu terminu lub niezwłocznie po wezwaniu ze strony wierzyciela.

Zdaniem Sądu roszczenie odsetkowe było w pełni zasadne. Wezwanie do zapłaty pozwany otrzymał najpóźniej w przed dniu 24 maja 2018 roku, bowiem w tym dniu odniósł się do przedmiotowego pisma, więc początek naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie zgłoszony przez powoda w pozwie przypadał na dzień 24 maja 2018 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W związku z tym Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 317 zł, na którą składała się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 30 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 270 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak na wstępie.

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.